

6 K miesięcznie
z odsyłką

(bez odsyłki 5 K).

W Niemczech miesięcznie 6 m.

Cena numeru 26 h
pojedynczego

Redakcja otwarta są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcja
nie zwraca i bezimiennych
listów nie uwzględnia.

Zastępstwo na Warszawę: Biuro
dzienników „Promień”, Warsza-
wa, Widok 19.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu.

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:
Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 50 h, w nadesłanym
K 150. Głosy publiczne po 3 K
za wiersz.

Ogłoszenie wyborów w okręgu krakowskim.

Energiczna walka z lichwą. — Zjazd polskich kolejarzy w Warszawie. Burzliwe sceny na konferencji Rad robotników i żołnierzy w Berlinie.

W sprawie lądowania gen. Hallera w Gdańsku.

Doniosła wiadomość przyniosły depesze wczorajsze — mianowicie fakt lądowania gen. Hallera w Gdańsku. W chwili, gdy to piszemy, nie zostało jeszcze oficjalnie podane, jakie dalsze plany przyswieceją lądującemu wojsku. Czy ma ono z upoważnienia koalicji obsadzać tereny polskie w b. państwie Hohenzollernów, czy też w drodze przemarszu połączyć się z siłami wojskowymi, stworzonymi w Polsce, by działać np. na terenie wschodnim.

Bądź jak bądź, wojska Hallera, wkraczające jako odgałęzienie armii koalicyjnej, będą miały uitorowaną drogę przez koalicję, która posiada możliwość ochraniać je w potrzebie — nakazem swoim, czy presją, wywieraną na zachodnie rubieże Prus.

Przypuszczamy też, że w zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Niemcami oryentować musiano się w Warszawie i terminem lądowania owych wojsk i dlatego to zerwanie odkładano — mimo rosnącego niezadowolenia z faktu, że rząd berliński, czy nie kwapił się, czy nie był w stanie poradzić sobie w sposób żądany przez Warszawę — a gwałtami rozwydrzonego Ober-Ostu, tak, iż tylko częściowo można było dyplomatycznie zatargi co do Podlasia uregulować.

Przypuszczenie podobne stawiamy na tej podstawie, że dla posiadania wolniejszych rąk w kierunku obrony terenów litewskich przed Niemcami oraz Rosją bolszewicką — musiało się mieć gwarancję, że Niemcy nie będą mogli zagrażać z dotychczasową przewagą od zachodu.

A teraz chcielibyśmy poruszyć pewne wspomnienia historyczne. Przypuszczamy, że dzisiejszy sprusaczony Gdańsk w wojsku polskim, lądującym w jego porcie, przeważnie widział wojsko okupacyjne. Nie tak byłoby w r. 1793, gdy Gdańszczanie na własną rękę żywiołowo zaczęli ostrzeliwać Prusaków, biorących w posiadanie miasto, tak, iż Prusacy z sąsiedniego wzgórza steroryzowali miasto bombardowaniem.

Z rąk pruskich nakrótka uzyskał był wolność Gdańsk po tryumfach napoleońskich. Nadszedł wszakże fatalny kres kampanii rosyjskiej Napoleona; gwiazda jego zaczynała przyćmiewać... Ku Gdańskowi posuwa się armia rosyjsko-pruska... Rada miasta jeszcze nie traci nadziei, jeszcze opracowuje memoriał, wykazujący konieczność związku Gdańska z Polską i śle go do Paryża swemu zastępcy Keidelowi; jeszcze podczas kongresu wiedeńskiego Gdańsk stara się uwolnić z pod panowania Prus.

Niedawno „Kur. Poznański” dowodził, że memoriał Gdańszczan zapewne znajduje się dotąd w archiwum paryskim.

I tu właśnie nasręcza się pewna uwaga co do t. zw. stanowienia o sobie terytoriów spornych.

Dziś Gdańsk, duchowo sprusaczony, orzekłby zapewne — większością głosów, iż pragnie nadal należeć do Prus.

Przed stu laty na kongresie wiedeńskim, który mapę Europy zmieniał, nie licząc się z uczuciami ludności, Gdańsk stłumionym przez aeropag kongresowy głosem wołał o uwolnienie od Prus tak, jak rozpaczliwie przedtem od chwili wcielenia do nich starał się o łączność z Polską, która nie podbojem nim zawiadnęła, lecz umożliwiła mu była zrzucenie jarzma krzyżackiego.

Istniałaby więc sprzeczność uczuć pomiędzy

całym szeregiem pokoleń — a pokoleniem dziś żyjącym. — Dlaczego wszakże to jedno pokolenie miało prawo kasować wieki przeszłe — dawnych pokoleń dążenia i przesądzać w imieniu wieków przyszłych? Dlategoż jedynie, że zastała je przy życiu właśnie chwila, kiedy wyłoniło się hasło samodecyzji?

Toteż wydaje nam się, że hasło samodecyzji nie może być przy wielu wątpliwościach traktowane jako rzecz oderwana, jako przywilej jednej generacji, lecz musi być korygowane i „sub specie” tendencji, które w danym środowisku różnymi czasy przychodziły do głosu.

Chaos niemiecki.

**BURZLIWE POSIEDZENIE DELEGATÓW
RAD R. i Ż. W BERLINIE.**

Wtorkowe posiedzenie państwowej konferencji Rad R. i Ż. w Berlinie zostało przerwane olbrzymią demonstracją, jaką urządzili zwolnicy grupy Spartakusa. W ciągu obrad zjawiła się na sali tłumna deputacja robotników, niosąc tablice z plakatami i czerwone sztandary. Przewodniczący był zniewolony wpuścić ją, gdyż poprzednio oświadczone, że w przeciwnym razie od dnia następnego 250.000 robotników rozpocznie strajk.

Po przedłożeniu postulatów deputacja opuściła salę.

W dyskusji dalszej przewodniczący podał do wiadomości, że przedłożono wniosek o rozbrojenie kontrrewolucjonistów. Delegat Heckert wywodził, że

Ludendorffa musi się postawić przed sąd.

Członek rządu Barth oświadczył, że na wschodzie grozi Niemcom katastrofa, i że musi wszystko czynić, aby dojść do porozumienia z Warszawą i Moskwą. Jeżeli koalicja zabierze Górny Śląsk i zagłębienie kopalnian w Ruhr, Niemcy będą zgubieni.

Tymczasem do sali wkroczyło 30 żołnierzy. Poszczególni mówcy przedłożyli następujące żądania wojsk gwardyjskich: 1. Utworzenie naczelnej Rady żołnierskiej, wykonującej władzę nad całą siłą zbrojną. 2. Zniesienie odznak rang. 3. Rozbrojenie oficerów.

W sali powstał wielki niepokój, który

przeszedł w ogłuszający hałas,

gdy Ledebour zabrał głos, aby domagać się natychmiastowego załatwienia przedłożonych postulatów. Delegaci socjalistycznej większości protestując poczęli salę opuszczać. Wśród nieopisanej wrzawy odroczono posiedzenie do dnia następnego.

Dokument XX. wieku w Polsce.

Na dowód, jakie żywioły podejmują u nas walkę z dążeniami do wolności i postępu i jak one pojmują przyszłe stanowisko Polski w gronie wielkich, oświeconych narodów, przytaczamy autentyczną odezwę, charakteryzującą dostatecznie poziom kultury i odczucie ducha czasu jej autorów:

Amor — Roma — Polonia!

Miłość. Rzym, Polska. Oczywiście Rzym przed Polską. — Red.)

Żądania do Sejmu ludzi szlachetnie i poważnie myślących!

1. Chcemy chrześcijańsko-katolickich sprawie-

dliwych rządów, opartych na prawach i miłości Boga.

2. Zabramy prześladowania, oszczerstw i ośmieszania naszych kapłanów, ich działalność, wymagając ogólnie dla Duchowieństwa i Zakonów męskich i żeńskich poszanowania, wypłaty pensji całkowitej dla NICH do rąk Najprzewielebniejszego Biskupa każdej diecezji oraz na utrzymanie duchownego Seminarium.

3. Żądamy lokali i funduszy na domy parafialne dla bezdomnych i małoletnich.

4. Żądamy subwencji wystarczających na utrzymanie każdej dotąd dobrze prowadzonej (przez księży i zakonnice. — Red.) ochronki.

5. Żądamy szkół wyznaniowych, bo hasłem tak zwanych „świeckich szkół” prawie zawsze „precz z Bogiem i Jego Świętymi prawami” jest (!).

Deus meus et omnia!

Czytając tę odezwę, odnosi się wrażenie, że ma się do czynienia z jakimś wygrzebanym z przed wieków szpargałem, znalezionym gdzieś w zatekłej szafie bibliotecznej. Tępa martwota mózgów, które drzemą nad brewiarzem, podczas, gdy nad nimi wielkie, bujne, promienne przelatuje życie! Gdy myśl swobodna i niepodległa zdobywa świat.

Albo perfidia tych ciennych siły, które chcą mobilizować nieuświadomionych jeszcze i maluczkich na wyprawę krzyżową przeciw duchowi człowieka, przeciw prawom ludu!

Jak „ojciec Prokop” i prezes Sedlak informowali Beselera.

„Kuryer Zagłębia” podaje następujący dokument — rozkaz Beselera, który charakteryzuje działalność znanych „przywódców” włściańskich: Aleksandra Zawadzkiego i Sadlaka, preza Polskiego Zjednoczenia Ludowego.

General-gubernator

Kr. 1116/17. Tajna.

Warszawa, 7 sierpnia 1917 r.

Z różnych raportów i skarg widzę, że niezadowolenie w kraju wzrasta. Nie wywołują go same tylko do głębi życia codziennego sięgające, a w interesie gospodarki wojennej konieczne zarządzenia, lecz także i to w wysokim stopniu, sposób, wywołujący opór i zatargi, wykonywania zarządzeń tych przez niższe organy urzędnicze.

Obaj kierownicy ruchu chłopskiego Zawadzki (Aleksander. Przyp. Red.) i Sadlak, przedłożyli raporty o zbyt ciętym, a nawet brutalnym postępowaniu organów wykonawczych. Obaj sprzysiężają Niemcom i są im wiernie oddani (gesinnungstreu); chcą wywołać dobry nastrój i żałują, że organy wykonawcze krzyżują szerokotorową politykę niemiecką w kraju. Podkreślają, że Rosjanie obchodzili się z publicznością grzecznie, zaś nasi urzędnicy niżsi wzbudzają niezadowolenie przez swoje butne i gburowate zachowanie się, którym chcą ludność imponować.

Kierownicy ruchu chłopskiego wyrażają absolutną pewność, że zmiana w postępowaniu naszych urzędników i żołnierzy spowodowałaby też zmianę nieprzychylnego Niemcom nastroju. Ze niezadowolenie ludności nie zwraca się zasadniczo przeciwko polityce niemieckiej, lecz przeciwko sposobom wykonywania jej, wynika — ich zdaniem — z tego, że istnieją nieklamane sympatie dla niektórych wyższych przedstawicieli rządu cesarskiego, i że wyrażono nawet obawę, aby demonstracyjna przeciwniemiecka agitacja nie skłoniła ich do opuszczenia posterunków. Tak np. niektórzy kreisszefowie do tego stopnia

są lubiani, że chłopci oświadczyć mieli, iż niemiecki naczelnik powiatu powinien pozostać tutaj, gdy Polska już będzie samodzielną...

Wkońcu rozkaz w dłuższym wywodzie wzywa urzędników do bardziej ogólnego postępowania ażeby nie wpędzać Polaków w „ramiona koalicji” oraz rewolucji na wzór rosyjski.

Przytoczony powyżej dokument ma wagę nie tylko wspomnienia, lecz stoi w pewnym związku i z dzisiejszą chwilą.

Założone przez „aktywistów” z b. Kongresówki „Zjednoczenie ludowe”, pomyślane, jako przeciwwaga niepodległościowemu i zbyt dla aktywistów radykalnemu P. S. L. tamtejszemu — znalazło się dziś na jednej linii z „Piastem”, pomimo oczekowań tegoż w stronę endecji.

Prostu wzajemne ciążenie konserwatywniejszych żywiołów chłopskich rychło zbliżyło grupę, której najpierwszego prezesa zwał Beseler aż „gesinnungstreu” z grupą „Piasta”.

Z ostatniej chwili.

WALKI KOŁO CHYROWA I PRZEMYŚLA.

Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 18 bm.:

Na wschód od Chyrowa pod Terłem i pod Łosińą oddziały nasze zyskały na terenie, zajmując trudny przesmyk górski.

Pod Przemyślem Rusini zostali zmuszeni do opuszczenia Jaksmanic i Siedlisk.

Pod Rawą ruską i na Wołyniu położenie niezmienione.

Mostek koło Medyki naprawiono już i zarazem przywrócono normalny ruch pociągów osobowych i ciężarowych.

W okolicy Przemyśla panuje spokój.

Do Niżankowic również przywrócono ruch kolejowy.

CO MÓWIŁ PREMIER MORACZEWSKI O BEZROBOTNYCH.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy o rozmowie prez. ministrów z jednym z dziennikarzy warszawskich — podajemy uwagi, które wedle relacji gazet warszawskich wypowiedział na temat tej „wielkiej bolączki naszej, która wprost katastrofalnie zarysowuje się przed nami i z dnia na dzień przybiera rozmiary zaskarżające”. „To — mówił — sprawa bezrobotnych. Sprawa chleba, pracy i pieniędzy dla nich. Wracają codziennie masy robotników z Niemiec. Przybywają uchodźcy i wojskowi Polacy z Rosyi. Zimą. Robót publicznych nie da się rozpocząć, nawet ziemnych. A przemysł unieruchomiony. Fabryki będzie można puścić w ruch dopiero po kilku miesiącach. A tutaj rzesze głodnych chodzą z ministerstwa do ministerstwa, wołając: pracy i pieniędzy. Czy można ręczyć, iż głodne masy nie będą reagowały instynktownie, by zaspokoić głód?”

Ta suma pieniędzy, jaka potrzebna jest zaraz na doraźną pomoc, przewyższa możność prasy: drukowania banknotów. A nie trzeba zapominać, że te masy bezrobotnych zwiększać się będą z każdym dniem. Trzeba dać im pracę, chleb, odzież. Póki niema pracy, musimy dać pieniądze. I śmieszna jest rzecz, iż prowadzi się agitację przeciwko pożyczce państwowej.

Zaznaczył ktoś słusznie pod adresem bojkotujących pożyczkę państwową: „Nie dacie dobrowolnie, to głodne, bezrobotne masy zrabują stokrotnie”.

GWALTY NIEMIECKIE PRZECIW POLAKOM W GDAŃSKU.

„Kurier Poznański” donosi, że 17 bm. na godzinę wpół do drugiej żywioły szowinistyczne niemieckie zwołały wielką demonstrację pod gołem niebem, aby manifestować przeciwko zwroceniu Rzeczypospolitej Polskiej Prus Królewskich, a w szczególności Gdańska. Tłum rozwydrzony udał się przed filię Banku Związku Spółek Zarobkowych przy Rynku Drzewnym, wtargnął do lokalu i zażądał usunięcia w przeciagu dwóch (!) minut firmy Banku, grożąc w razie przeciwnym życiu urzędników Banku i zniszczeniem wszystkiego, co popadnie w ręce.

Kierownik filii dr Jasiński, nie tracąc przytomności, zawezwał telefonem interwencji Rady żołnierzy i robotników. Przybyło niebawem 12 uzbrojonych żołnierzy, którym udało się tłum rozbewstwiony nakłonić do odejścia. Tak więc narazie urzędnicy uszli cało, firmę Banku jednak tłum zamazał.

Z Rynku Drzewnego motłoch udał się na Groblę Przedmiejską przed lokal „Gazety Gdańskiej”. Bliższych szczegółów brak narazie, o ile jednak dowiedzieć się zdołałem, zniszczono urządzenie i pobito współpracowników „Gazety Gdańskiej”. W rozruchach tych brał udział

tłum wielotysięczny, któremu przewodzili ludzie z kół wykształconych.

„KOMUNISTYCZNA PARTYA ROBOTNICZA POLSKI.”

Warszawa. (P. A. T.) W niedzielę odbywał się w Warszawie zjazd lewicy P. P. S. W niedzielę i poniedziałek obradowała konferencja ogólnokrajowa socjalnej demokracji K. P. i L. Na obu tych naradach postanowiono złączyć się w jedną organizację pod nazwą „komunistyczna partya robotnicza Polski”. Wybrano wspólny komitet centralny, złożony z 12 członków, 6 byłych Esdeków i 6 byłych lewicowców. Na naradach swoich obie grupy postanowiły bojkotować wybory do sejmu ustawodawczego.

ROZSTRZELANIE PORUCZNIKA FRANCUSKIEGO VILLAIMA PRZESZŁO UKRAJŃCÓW.

„Gazeta Wieczorna” donosi, że delegat ambasady francuskiej w Jassach, porucznik Henryk Villaine, który w czasie inwazyi ruskiej w listopadzie przybył z półoficjalną misją do Lwowa, został przez ukraińskie władze wojskowe rozstrzelany.

Zawiadomienia partyjne.

RADA ROBOTNICZA AKRAKOWSKA odbędzie posiedzenie w piątek 20 b. m. o godz. 6 wieczorem, Dunajewskiego 5, II. p.

Na porządku dziennym: Sprawa wyborów do konstytuandy oraz ustalenie kandydatów na okręg wyborczy krakowski.

Ze względu na doniosłość spraw będących na porządku dziennym, wzywamy wszystkich członków rady robot., ażeby bezwarunkowo na to posiedzenie przybyli.

Przypominamy równocześnie, że w myśl regulaminu rady robotniczej, członkowie są obowiązani przychodzić z legitymacjami, a ci tow., którzy dotąd po legitymację się nie zgłosili, powinni to natychmiast uczynić, gdyż bez legitymacji nie będą do obrad dopuszczeni.

Sekretariat Rady rob.

KRONIKA.

Kraków, czwartek 19 grudnia.

ROZMIESZCZENIE WYDZIAŁÓW KOMISYI RZĄDZĄCEJ. Poszczególne wydziały K. Rz. w Krakowie są obecnie w następujący sposób rozmieszczone: Prezydium, Rynek, Krzysztofory I. p.; wydział administracyjny, Krzysztofory I. p.; wydział wojskowy II. p.; wydział aprowizacji, Radziwiłłowska 8; wydział górniczy i wydział handlu i przemysłu, Rynek gł. 30; wydział komunikacji, ul. św. Marka (Szkoła Scholastyki); wydział opieki społecznej i sanitarny, ul. Basztowa (Starostwo); wydział oświaty, Krzysztofory III. p.; wydział robót publicznych, Krzysztofory II. p.; wydział rolnictwa, ul. Czysta 16; wydział sprawiedliwości ul. Grodzka 32, II. p.; wydział skarbowy, Rynek, Pałac Spiski; Biuro prasowe, Krzysztofory II. p.; Biuro statystyczne, ul. Długa 33; Biuro wywozu i przywozu, Krzysztofory III. p.

REKLAMACYE WOJSKOWE. Dowództwo generalnego okręgu w Krakowie przedłuża przyznane przez rząd austr. reklamacye do 31 marca 1919 r. Reklamacye osób, które nie przekroczyły 35 lat, a reklamowane dotąd nie były, należy wnieść zbiorowo do odnośnej komendy okręgowej za pośrednictwem urzędów gminnych i komisarzy P. K. L.

NIEDOTRZYMANIE UMOWY PRZESZŁO MAGISTRAT. Nadesłano nam następującą notatkę: Funkcjonariusze, zajęci przy pracach przygotowawczych do wyborów sejmowych, żalą się, że Magistrat, który zgodził się płacić im za pracę po 3 K w dzień, a wieczór po 4 K za godzinę, w chwili, gdy praca, która trwała przez dni 6, dzięki pilności pracowników była na ukończeniu, zredukował przyznane im płace o 1 K na godzinie. Praca w biurach trwała przez 15 godzin dziennie, więc redukcya zarobku czyni dość poważną kwotę i jest krzywdą dla biednych pracowników.

TOWARZYSTWO DOMU ROBOTNICZEGO, W PODGÓRZU odbędzie posiedzenie w piątek o g. 8-mej wieczorem.

SPOSÓB SPRZEDAŻY CUKRU, ustanowiony przez Magistrat, będzie mieć tylko ten skutek, że cukier otrzymają protegowani, a ci co protekcyi nie mają i nie mogą się dostać podziłkami w ogółu, odejdą z rękami pusty. Wyznaczenie kilku sklepów w których cukier ma być rozdawany do celu, da sposobność do nadużycia, i już dziś jeden sklep odsyła do drugiego! Jeśli o trzymywanie cukru nie ma być iluzorycznem,

powinien magistrat bezzwłocznie zarządzić, by każdy konsument z urzędu miał wyznaczony sklep do poboru. Biuro okręgowe wie przecież, ile i komu wydało legitymacji, jakie zatem jest zapotrzebowanie cukru danego okręgu, niechże wyznaczą odpowiednie dni poboru dla stron w odnośnych sklepach i sklepom tym naturalnie przydzieli cukier. Jest to rzecz prosta, którą natychmiast należy wprowadzić w czyn, analogicznie do sprzedaży chleba, świec, spirytusu i tp.

SPRZEDAŻ RYB W PARKU KRAKOWSKIM rozpocznie się w sobotę 21 b. m. o godzinie 8-mej rano. Począwszy od soboty 21 b. m. będzie się odbywać również miejska sprzedaż ryb na placu Szczępańskim.

TYFUS PŁAMISTY szerzy się w Krakowie coraz gwałtowniej; wczoraj zmarło 2 lekarzy, jako ofiary swego zawodu wskutek tej straszliwej zarazy. Stosunki zdrowotne w mieście pozostawiają wiele do życzenia; nadzór sanitarny nad otoczeniem ofiar tyfusowych urąga najprymitywniejszym zasadom w tłumieniu tej choroby.

OCHRONA LOKATORÓW. Wydział sądowy P. K. L. podaje do wiadomości, że rozporządzenie ministra sprawiedliwości i ministra opieki społecznej w porozumieniu z interesowanymi ministrami z 20. X. 1918 o „Ochronie lokatorów” obowiązuje od dnia 30 października 1918 w całej mocy.

PODHALAŃSKI OKRĘG WOJSKOWY. Komenda wojsk polskich w Krakowie utworzyła z wojskowych powiatów Nowego Sącza, Limanowej i Nowego Targu — wraz ze Spiszem i Orawą nowy, z siedzibą w N. Targu, podhalański okręg wojskowy. Komendantem tego okręgu zamianowanym został podpułk. 4 pułku piechoty Andrzej Galica.

Z JAROSŁAWIA piszą nam: 15 b. m. odbyło się wielkie zgromadzenie ludowe w sali Sokoła pod przewodnictwem Chodaniewicza. Po zagajeniu przez tow. Chudego, referował tow. Górecki o sytuacji politycznej i Sejmie. Do dwu tysięcy licząca publiczność żywo solidaryzowała się z wywodami mówcy. Następnie przemawiał tow. Łańcuoki, który podkreślił konieczność przeprowadzenia reform społecznych w Polsce, ogłoszonych przez Rząd Ludowy. Napętnował również bezwstydne ataki kleru na rząd i ruch ludowy.

Ksiądz Litwin wśród ogólnego sprzeciwu zgromadzonych, wystąpił przeciw 8-godzinnemu dniu pracy i zaznaczył, że choćby „głową” przepłacił nie zmieni swego stanowiska w walce, którą rozpoczął z ambony. Przemówienie jego spotkało się z ogromnem oburzeniem zebranych.

W uchwalonej rezolucyi powitano Rząd Ludowy i oświadczone gotowość bezwzględnej walki z reakcją oraz poparcie przy wyborach do sejmu tych kandydatów, którzy hasła reformy społecznej rządu lud. uznają za własne.

Po południu odbyło się zgromadzenie kobiet, na którym przeszło 100 kobiet wstąpiło do partii socjalistycznej.

WZBRONIONY WYJAZD KORFANTEGO I SEYDY DO WARSZAWY? Dzienniki podają niesprawdzoną dotąd wiadomość, że Seyda i Korfanti, którzy chcieli udać się do Warszawy, zostali zatrzymani na dotychczasowej granicy prusko-polskiej przez władze niemieckie, motywując swój postępek tem, że stosunki Polski z Niemcami są zerwane.

WSTRZYMANIE RUCHU OSOBOWEGO NA KOLEJACH W NIEMCZECH. Do pism wiedeńskich donoszą z Berlina, że od dnia 20 stycznia będzie wstrzymany ruch osobowy na kolejach. Osoby cywilne tylko za specjalnem pozwoleniem i w wyjątkowych wypadkach będą mogły podróżować pociągami wojskowymi.

NIEMIECKIE STRATY WOJENNE do 30. listopada br. wynoszą według ostatnich autentycznych obliczeń: 1.600.000 zabitych, 203.000 zaginionych, 618.000 jeńców, 4.064.000 rannych — razem dają potworną cyfrę 6.490.000 ofiar, którymi oplacili Niemcy żądzę panowania nad światem.

WSZYSCY BEZ WYJĄTEKU nie mogą znaleźć słów uznania dla obecnego programu „Sztuki”, który tworzą: dramat salonowy „Na falach losu” i pysana farsa „On ma szczęście!” 1603

Polska Loterya Klasowa na Inwalidów Wojennych obejmuje wygrane w kwotach około K 600.000, 400.000, 160.000, 100.000 i t. d.

Co drugi los wygrywa. W Warszawie: 1. Klasa 30 i 31 grudnia 1918. Losy: 6 i 7 — 14 — 28 — 29 — 30 — 31 — 32 — 33 — 34 — 35 — 36 — 37 — 38 — 39 — 40 — 41 — 42 — 43 — 44 — 45 — 46 — 47 — 48 — 49 — 50 — 51 — 52 — 53 — 54 — 55 — 56 — 57 — 58 — 59 — 60 — 61 — 62 — 63 — 64 — 65 — 66 — 67 — 68 — 69 — 70 — 71 — 72 — 73 — 74 — 75 — 76 — 77 — 78 — 79 — 80 — 81 — 82 — 83 — 84 — 85 — 86 — 87 — 88 — 89 — 90 — 91 — 92 — 93 — 94 — 95 — 96 — 97 — 98 — 99 — 100 — 101 — 102 — 103 — 104 — 105 — 106 — 107 — 108 — 109 — 110 — 111 — 112 — 113 — 114 — 115 — 116 — 117 — 118 — 119 — 120 — 121 — 122 — 123 — 124 — 125 — 126 — 127 — 128 — 129 — 130 — 131 — 132 — 133 — 134 — 135 — 136 — 137 — 138 — 139 — 140 — 141 — 142 — 143 — 144 — 145 — 146 — 147 — 148 — 149 — 150 — 151 — 152 — 153 — 154 — 155 — 156 — 157 — 158 — 159 — 160 — 161 — 162 — 163 — 164 — 165 — 166 — 167 — 168 — 169 — 170 — 171 — 172 — 173 — 174 — 175 — 176 — 177 — 178 — 179 — 180 — 181 — 182 — 183 — 184 — 185 — 186 — 187 — 188 — 189 — 190 — 191 — 192 — 193 — 194 — 195 — 196 — 197 — 198 — 199 — 200 — 201 — 202 — 203 — 204 — 205 — 206 — 207 — 208 — 209 — 210 — 211 — 212 — 213 — 214 — 215 — 216 — 217 — 218 — 219 — 220 — 221 — 222 — 223 — 224 — 225 — 226 — 227 — 228 — 229 — 230 — 231 — 232 — 233 — 234 — 235 — 236 — 237 — 238 — 239 — 240 — 241 — 242 — 243 — 244 — 245 — 246 — 247 — 248 — 249 — 250 — 251 — 252 — 253 — 254 — 255 — 256 — 257 — 258 — 259 — 260 — 261 — 262 — 263 — 264 — 265 — 266 — 267 — 268 — 269 — 270 — 271 — 272 — 273 — 274 — 275 — 276 — 277 — 278 — 279 — 280 — 281 — 282 — 283 — 284 — 285 — 286 — 287 — 288 — 289 — 290 — 291 — 292 — 293 — 294 — 295 — 296 — 297 — 298 — 299 — 300 — 301 — 302 — 303 — 304 — 305 — 306 — 307 — 308 — 309 — 310 — 311 — 312 — 313 — 314 — 315 — 316 — 317 — 318 — 319 — 320 — 321 — 322 — 323 — 324 — 325 — 326 — 327 — 328 — 329 — 330 — 331 — 332 — 333 — 334 — 335 — 336 — 337 — 338 — 339 — 340 — 341 — 342 — 343 — 344 — 345 — 346 — 347 — 348 — 349 — 350 — 351 — 352 — 353 — 354 — 355 — 356 — 357 — 358 — 359 — 360 — 361 — 362 — 363 — 364 — 365 — 366 — 367 — 368 — 369 — 370 — 371 — 372 — 373 — 374 — 375 — 376 — 377 — 378 — 379 — 380 — 381 — 382 — 383 — 384 — 385 — 386 — 387 — 388 — 389 — 390 — 391 — 392 — 393 — 394 — 395 — 396 — 397 — 398 — 399 — 400 — 401 — 402 — 403 — 404 — 405 — 406 — 407 — 408 — 409 — 410 — 411 — 412 — 413 — 414 — 415 — 416 — 417 — 418 — 419 — 420 — 421 — 422 — 423 — 424 — 425 — 426 — 427 — 428 — 429 — 430 — 431 — 432 — 433 — 434 — 435 — 436 — 437 — 438 — 439 — 440 — 441 — 442 — 443 — 444 — 445 — 446 — 447 — 448 — 449 — 450 — 451 — 452 — 453 — 454 — 455 — 456 — 457 — 458 — 459 — 460 — 461 — 462 — 463 — 464 — 465 — 466 — 467 — 468 — 469 — 470 — 471 — 472 — 473 — 474 — 475 — 476 — 477 — 478 — 479 — 480 — 481 — 482 — 483 — 484 — 485 — 486 — 487 — 488 — 489 — 490 — 491 — 492 — 493 — 494 — 495 — 496 — 497 — 498 — 499 — 500 — 501 — 502 — 503 — 504 — 505 — 506 — 507 — 508 — 509 — 510 — 511 — 512 — 513 — 514 — 515 — 516 — 517 — 518 — 519 — 520 — 521 — 522 — 523 — 524 — 525 — 526 — 527 — 528 — 529 — 530 — 531 — 532 — 533 — 534 — 535 — 536 — 537 — 538 — 539 — 540 — 541 — 542 — 543 — 544 — 545 — 546 — 547 — 548 — 549 — 550 — 551 — 552 — 553 — 554 — 555 — 556 — 557 — 558 — 559 — 560 — 561 — 562 — 563 — 564 — 565 — 566 — 567 — 568 — 569 — 570 — 571 — 572 — 573 — 574 — 575 — 576 — 577 — 578 — 579 — 580 — 581 — 582 — 583 — 584 — 585 — 586 — 587 — 588 — 589 — 590 — 591 — 592 — 593 — 594 — 595 — 596 — 597 — 598 — 599 — 600 — 601 — 602 — 603 — 604 — 605 — 606 — 607 — 608 — 609 — 610 — 611 — 612 — 613 — 614 — 615 — 616 — 617 — 618 — 619 — 620 — 621 — 622 — 623 — 624 — 625 — 626 — 627 — 628 — 629 — 630 — 631 — 632 — 633 — 634 — 635 — 636 — 637 — 638 — 639 — 640 — 641 — 642 — 643 — 644 — 645 — 646 — 647 — 648 — 649 — 650 — 651 — 652 — 653 — 654 — 655 — 656 — 657 — 658 — 659 — 660 — 661 — 662 — 663 — 664 — 665 — 666 — 667 — 668 — 669 — 670 — 671 — 672 — 673 — 674 — 675 — 676 — 677 — 678 — 679 — 680 — 681 — 682 — 683 — 684 — 685 — 686 — 687 — 688 — 689 — 690 — 691 — 692 — 693 — 694 — 695 — 696 — 697 — 698 — 699 — 700 — 701 — 702 — 703 — 704 — 705 — 706 — 707 — 708 — 709 — 710 — 711 — 712 — 713 — 714 — 715 — 716 — 717 — 718 — 719 — 720 — 721 — 722 — 723 — 724 — 725 — 726 — 727 — 728 — 729 — 730 — 731 — 732 — 733 — 734 — 735 — 736 — 737 — 738 — 739 — 740 — 741 — 742 — 743 — 744 — 745 — 746 — 747 — 748 — 749 — 750 — 751 — 752 — 753 — 754 — 755 — 756 — 757 — 758 — 759 — 760 — 761 — 762 — 763 — 764 — 765 — 766 — 767 — 768 — 769 — 770 — 771 — 772 — 773 — 774 — 775 — 776 — 777 — 778 — 779 — 780 — 781 — 782 — 783 — 784 — 785 — 786 — 787 — 788 — 789 — 790 — 791 — 792 — 793 — 794 — 795 — 796 — 797 — 798 — 799 — 800 — 801 — 802 — 803 — 804 — 805 — 806 — 807 — 808 — 809 — 810 — 811 — 812 — 813 — 814 — 815 — 816 — 817 — 818 — 819 — 820 — 821 — 822 — 823 — 824 — 825 — 826 — 827 — 828 — 829 — 830 — 831 — 832 — 833 — 834 — 835 — 836 — 837 — 838 — 839 — 840 — 841 — 842 — 843 — 844 — 845 — 846 — 847 — 848 — 849 — 850 — 851 — 852 — 853 — 854 — 855 — 856 — 857 — 858 — 859 — 860 — 861 — 862 — 863 — 864 — 865 — 866 — 867 — 868 — 869 — 870 — 871 — 872 — 873 — 874 — 875 — 876 — 877 — 878 — 879 — 880 — 881 — 882 — 883 — 884 — 885 — 886 — 887 — 888 — 889 — 890 — 891 — 892 — 893 — 894 — 895 — 896 — 897 — 898 — 899 — 900 — 901 — 902 — 903 — 904 — 905 — 906 — 907 — 908 — 909 — 910 — 911 — 912 — 913 — 914 — 915 — 916 — 917 — 918 — 919 — 920 — 921 — 922 — 923 — 924 — 925 — 926 — 927 — 928 — 929 — 930 — 931 — 932 — 933 — 934 — 935 — 936 — 937 — 938 — 939 — 940 — 941 — 942 — 943 — 944 — 945 — 946 — 947 — 948 — 949 — 950 — 951 — 952 — 953 — 954 — 955 — 956 — 957 — 958 — 959 — 960 — 961 — 962 — 963 — 964 — 965 — 966 — 967 — 968 — 969 — 970 — 971 — 972 — 973 — 974 — 975 — 976 — 977 — 978 — 979 — 980 — 981 — 982 — 983 — 984 — 985 — 986 — 987 — 988 — 989 — 990 — 991 — 992 — 993 — 994 — 995 — 996 — 997 — 998 — 999 — 1000 — 1001 — 1002 — 1003 — 1004 — 1005 — 1006 — 1007 — 1008 — 1009 — 1010 — 1011 — 1012 — 1013 — 1014 — 1015 — 1016 — 1017 — 1018 — 1019 — 1020 — 1021 — 1022 — 1023 — 1024 — 1025 — 1026 — 1027 — 1028 — 1029 — 1030 — 1031 — 1032 — 1033 — 1034 — 1035 — 1036 — 1037 — 1038 — 1039 — 1040 — 1041 — 1042 — 1043 — 1044 — 1045 — 1046 — 1047 — 1048 — 1049 — 1050 — 1051 — 1052 — 1053 — 1054 — 1055 — 1056 — 1057 — 1058 — 1059 — 1060 — 1061 — 1062 — 1063 — 1064 — 1065 — 1066 — 1067 — 1068 — 1069 — 1070 — 1071 — 1072 — 1073 — 1074 — 1075 — 1076 — 1077 — 1078 — 1079 — 1080 — 1081 — 1082 — 1083 — 1084 — 1085 — 1086 — 1087 — 1088 — 1089 — 1090 — 1091 — 1092 — 1093 — 1094 — 1095 — 1096 — 1097 — 1098 — 1099 — 1100 — 1101 — 1102 — 1103 — 1104 — 1105 — 1106 — 1107 — 1108 — 1109 — 1110 — 1111 — 1112 — 1113 — 1114 — 1115 — 1116 — 1117 — 1118 — 1119 — 1120 — 1121 — 1122 — 1123 — 1124 — 1125 — 1126 — 1127 — 1128 — 1129 — 1130 — 1131 — 1132 — 1133 — 1134 — 1135 — 1136 — 1137 — 1138 — 1139 — 1140 — 1141 — 1142 — 1143 — 1144 — 1145 — 1146 — 1147 — 1148 — 1149 — 1150 — 1151 — 1152 — 1153 — 1154 — 1155 — 1156 — 1157 — 1158 — 1159 — 1160 — 1161 — 1162 — 1163 — 1164 — 1165 — 1166 — 1167 — 1168 — 1169 — 1170 — 1171 — 1172 — 1173 — 1174 — 1175 — 1176 — 1177 — 1178 — 1179 — 1180 — 1181 — 1182 — 1183 — 1184 — 1185 — 1186 — 1187 — 1188 — 1189 — 1190 — 1191 — 1192 — 1193 — 1194 — 1195 — 1196 — 1197 — 1198 — 1199 — 1200 — 1201 — 1202 — 1203 — 1204 — 1205 — 1206 — 1207 — 1208 — 1209 — 1210 — 1211 — 1212 — 1213 — 1214 — 1215 — 1216 — 1217 — 1218 — 1219 — 1220 — 1221 — 1222 — 1223 — 1224 — 1225 — 1226 — 1227 — 1228 — 1229 — 1230 — 1231 — 1232 — 1233 — 1234 — 1235 — 1236 — 1237 — 1238 — 1239 — 1240 — 1241 — 1242 — 1243 — 1244 — 1245 — 1246 — 1247 — 1248 — 1249 — 1250 — 1251 — 1252 — 1253 — 1254 — 1255 — 1256 — 1257 — 1258 — 1259 — 1260 — 1261 — 1262 — 1263 — 1264 — 1265 — 1266 — 1267 — 1268 — 1269 — 1270 — 127

Zjazd delegatów kolejarzy Zjednoczonej Polski.

DZIEŃ PIERWSZY.

Pierwszy to raz kolejarze polscy zjechali się w sercu Polski — Warszawie.

Prezydium tymczasowe Zjazdu, który otwarto w sali ratuszowej, ukonstytuowało się następująco: Przewodniczący — Józef Grzybowski z Galicyi, zastępca przewodn. St. Wiktor z Galicyi, asesorzy: Jan Krzeczowski z Radomia i Józef Odrobina z Warszawy, sekretarze: Koson, Majewski, Bostowski, Warcheli.

Wśród cisy przewodniczący oświadcza, że pierwszy punkt obrad stanowią przywitania — i pierwszy zapisany do głosu jest kolega Moraczewski — kolega — tak go nazywamy, bo zawsze z nami i dla nas pracował. Zrywa się burza oklasków, przechodząca w owację. Moraczewski wstępuje na trybunę.

Proste a jędrne było przemówienie premiera tow. Moraczewskiego. Malował on jasnymi słowy rozpaczliwy stan kolejnictwa i całego kraju. Nawet słownictwo kolejarzkie było do tej pory u nas obce. Trzeba odbudowywać i rozbudowywać. Praca ta oprócz się musi o zorganizowaną społeczność pracowników. Związki i zrzeszenia robotnicze muszą włączyć na się ten obowiązek. Ogrom pracy przed nami.

Państwo polskie może stanąć w pełni swego rozkwitu tylko przy wspólnym wysiłku. Wysiłek ten musi być ogromny. A tym, którzy podjęli się tej pracy, rzuca się przez zawiść, przez nienawiść wszystkie przeszłości pod nogi. Ale mam niezłomną wiarę w siłę narodu, w siłę ludu polskiego. Trudności te przezwyciężymy.

Witając Wasz zjazd — zakończył Moraczewski — nie mogę się powstrzymać od radosnego okrzyku — na cześć Wolnej Ludowej Polski.

Burza oklasków wstrząsa salą.

Następnie przemawiał minister handlu i przemysłu ob. Iwanowski. Podkreślił on ogromną rolę kolejnictwa w życiu kraju. Połączenie sprawną siecią kolejową wszystkich ziem polskich będzie rzeczywistym połączeniem Polski. Doświadczenie organizacyjne kolejarzy galicyjskich, zapał i wytrwałość kolejarzy królewskich, doświadczenie i zdolności organizacyjne poznaniaków — dadzą te niezbędne dziś źródła siły dla budowy Ludowej Wolnej Zjednoczonej Polski w zakresie kolejnictwa.

Idziemy w jasną, świetlaną przyszłość — powrotu do przeszłości niema.

W imieniu warszawskiej rady miejskiej witają zjazd ob. Artur Śliwiński, wice-prezes rady. Powitali zjazd także przedstawiciele ministerstwa poczty i telegrafów, spraw wewnętrznych, zdrowia i opieki społecznej.

Następnie wygłaszali powitanie przedstawiciele poszczególnych związków kolejarzy — wreszcie przedstawiciel rady miejskiej poznańskiej.

Jako przedstawiciel personalu kolejowego Galicyi przemawiał tow. Kaczanowski. Dał on wyraz gorącym uczuciom radości, że nareszcie jesteśmy wolni. My wolny naród — mówił — przystępujemy do porządkowania stosunków. Musimy baczną zwrócić uwagę na podniesienie materialnego stanu pracowników kolei. Polska, oprócz się ma nie o robotnika wyzyskiwanego i przygnębionego, lecz o lud szczęśliwy. Na tym spiszowym fundamencie niewzruszona stanie ojczyzna, (Długie, gorące oklaski.) Dzięki temu, że Rząd nasz idzie ręką w rękę z ludem pracującym, dzięki charakterowi naszego rządu — stało się, że sami kolejarze ich związek będzie decydować o naszym losie. Polska daje przykład światu, jak należy traktować klasę pracującą! (Okłaski.)

Przy końcu posiedzenia tow. Prawdzie, chcąc dać wyraz uznania, jakie żywią kolejarze dla Rządu Ludowego — wniósł rezolucję, głoszącą cześć i hołd kolejarzom w stosunku do Rządu i Piłsudskiego. Prawica zjazdu chciała tę rezolucję utracić, ale uświadomionych kolejarzy okazywała się ogromna większość i rezolucja przeszła. Lewica zjazdu popiera i współpracuje z Rządem Ludowym.

Prawica udała się o g. 7-mej na swoje specjalne zehranie. Lewica protestowała energicznie przeciwko rozbijaniu zjazdu przez prawicę, której patronują stronnictwa burżuazyjne.

Z okręgu wyborczego, w skład którego wchodzi: miasto Kraków, Podgórze i Wieliczka bez powiatu sądowego Dobczyce — ma być wybranych 8 posłów.

Wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel Państwa Polskiego bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów, t. j. w dniu 19 grudnia b. r. ukończył 21 lat życia.

Wyborcy winni być mieszkańcami tego obwodu głosowania, w którym głosują, przynajmniej od poprzednia zarządzenia wyborów, t. j. od dn. 26-go listopada 1918.

Wojskowi wszystkich stopni i wszystkich rodzajów broni w służbie czynnej nie biorą udziału w głosowaniu.

Wybieralnymi do Sejmu są wszystkie osoby, posiadające czynne prawo wyborcze, niezależnie od miejsca zamieszkania, jak również wojskowi.

Kandydatury poselskie mają być zgłoszone przez stronnictwa polityczne lub grupy obywateli na ręce przewodniczącego głównej Komisji wyborczej najdalej do 24 dni, licząc od niniejszego ogłoszenia, t. j. do dnia 11-go stycznia 1919 roku.

W lokalu wyborczym mają prawo obecności przedstawiciele grup wyborczych.

Głosowanie odbywa się zapomocą urzędowych kart do głosowania. Karty będą sprzedawane w ciągu pięciu dni przed wyborami po 10 hal.

Wyborcy, umieszczeni na liście, głosują w lokalu wyborczym, wkładając do otrzymanej koperty kartę głosowania i oddając ją zaklejoną przewodniczącemu, który po sprawdzeniu stampili, wrzuca ją do urny. Inny członek Komisji obok nazwiska wyborcy czyni adnotację, że głos swój oddał.

Wypełnienie karty głosowania odbywa się zapomocą podkreślenia tego numeru listy kandydatów, na który wyborca chce oddać swój głos.

Lokal urzędowy Gł. Kom. wyb. mieści się czasowo w Hotelu Krakowskim na II p.

Godziny urzędowe od 9 do 1.

Blizsze szczegóły o systemie głosowania podaliśmy w Nr. 279 „Naprzodu” (Red.).

Z ruchu wyborczego.

W LUDWINOWIE odbyło się w niedzielę dnia 15 grudnia tłumne zgromadzenie ludowe. Referował tow. Jeż, podnosząc konieczność zorganizowania się mas pracujących. W dyskusji przemawiali tt. Wójtowicz i Gancwolówna.

W czasie przemówienia referenta grupka kleryków usiłowała różnego rodzaju okrzykami wywołać zamieszanie na zgromadzeniu; spotkała się jednak ze zdecydowanym protestem ze strony zebranych. Przemawiał również jeden z miejscowych księży, z którego słów dowiedziano się, że chcąc odpowiedzieć na zarzuty, stawiane klerowi, „trzebaby tomy pisać”...

W końcu uchwalono rezolucję, wyrażającą poparcie rządowi Ludowemu i postanawiającą solidarne głosowanie przy wyborach na listę socjalistyczną. Na fundusz wyborczy zebrano wśród zgromadzonych kwotę 27 K 54 h.

W REGULICACH w dn. 15 b. m. odbyło się zgromadzenie zwołane przez ks. Sidzińskiego. Mowcy klerikalni popisali się starymi a niedorzecznymi argumentami, jak to, że „socjaliści burzą wiarę” i t. p.

Cięta odprawę otrzymali jednak od tow. Szuwały, co zgromadzeni przyjęli z zadowoleniem, potwierdzając zgodę z wywodami socjalistycznego mówcy — hucznymi oklaskami.

Nastroj wśród ludności okolicznej jest bardzo przychylny dla partii socjalistycznej i obywatelstwo gotowe jest oddać swe głosy na kandydatów robotniczych.

W JAWORZNIE w dn. 15 b. m. odbył się wspólny wiec w domu robotniczym. Referował tow. Paliwoda i Bogacz. Uchwalono poparcie rządowi chłopsko-robotniczemu i postanowiono głosować na listy kandydatów P. P. S.

Z BOBOWEJ. W dniu 12 grudnia b. r. korzystając z dnia targowego urządził tow. Piotrowski przy pomocy tow. Wieczorka nauczyciela i tow. Pindura w Bobowej olbrzymi wiec. Referował tow. Piotrowski, wykazując znaczenie Rządu ludowego, doniosłość sejmów ustawodawczego, ważność obecnych wyborów, wykazał doniosłość reform społecznych, jakie Rząd ludowy zamierza wprowadzić, nawołując lud do poparcia tegoż Rządu.

W dyskusji przemawiali tow. Wieczorek i inni. Wspomnieć należy, że endecki naganiacz p. Kapustka nacelnik stacji w Bobowej, usiłował w swoim przemówieniu zdyskredytować znaczenie Rządu ludowego, jednakże spotkał się z

tak energiczną odprawą tow. Piotrowskiego iż pan ten wyniósł się jak niepyszny ścigany tysiącem okrzyków. W końcu zgromadzeni oświadczyli się za poparciem Rządu ludowego, jakoteż za oddaniem głosów przy wyborach na listy socjalistyczne i ludowo-radykalne.

W ŁAŃCUCIE dnia 13 bm. odbyło się liczne zgromadzenie mieszczańsko-robotnicze celem stworzenia komitetu, którego zadaniem byłoby wejść w porozumienie z komitetami robotniczymi innych miast tutejszego okręgu wyborczego i ułożyć listę kandydatów do sejmiku konstytucyjnego.

Na wniosek ob. Skornego uchwalono zgromadzenie jednogłośnie wniosek, aby głosować i popierać najusilniej jedynie tylko listę takich kandydatów, którzy uznają i bez zastrzeżeń popierają Naczelnika państwa, Komendanta Piłsudskiego i obecny Rząd ludowy w Warszawie. Oprócz tego uchwalono założyć organizację robotniczą, mającą na celu obronę interesów szerokich mas robotniczych.

Rzeź Polaków w Mikulińcach.

Uczestnik walki z Ukraińcami w Mikulińcach, przybyły w tych dniach do Krakowa, tak opisuje przebieg bitwy: Polskie oddziały powracające z Ukrainy do kraju pod wodzą peowiaka pułkownika „Czesława” wkroczyły przez Husiatyn do wschodniej Galicyi, zbrojne w dwie armaty, 2 miotacze min i 14 kulomiotów. Prowadzono 300 koni i mnóstwo amunicji. Oddział liczył ogółem 1.000 ludzi, w tem mały procent Czechów, Włochów, a nawet Niemców. Większą część tego oddziału tworzyli żołnierze 16 p. strzelców, pomiędzy którymi było około stu Krakowiaków. Maszerowali w kierunku Stryja, ażeby od południa dać Lwowu pomoc.

W Mikulińcach dn. 28 list. wieczorem zostali zaatakowani przez silne bandy ukraińskie, które jednak ze stratami odparto. Przez noc spędzono chłopów z całej okolicy uzbrojonych w karabiny i kulomioty, a rano wywiązała się zacięta bitwa, która trwała do 30 listopada.

Polacy znaleźli się w trudnym położeniu. Amunicji zaczęło brakować, pomocy nie mogli się spodziewać nikąd, podczas gdy ruskie siły potężniały z każdą chwilą. Musiano kapitulować. Gdy złożono broń, hajdamacy wykonali „atak” na bezbronnych. Zaczęła się straszna rzeź. Z odległości dwudziestu kroków zasypało nieszczęsnych gradem kul z karabinów maszynowych, rzucano pomiędzy nich granaty, bito kolbami i kłuto bagnetami. Oficerów porąbano w kawalki. I byłiby wszystkich wymordowali, gdyby nie to, że byli pomiędzy nimi Czesi, Niemcy i Włosi. Przeszło 50-ciu legło trupem, a więcej niż stu odniosło rany.

Zaznaczyć należy, że podczas bitwy z naszej strony został tylko 1 zabity i 3 rannych. Hajdamacy stracili w zabitych i rannych kilkuset ludzi.

Informator nasz zdołał się wydobyć z niewoli jedynie przez to, że umiając dobrze po czesku, podał się za Czecha.

Walka z paskarstwem, lichwą, przemytnictwem.

WYROKI NA PASKARZY.

Krajowy sąd karny w Krakowie po 3-dniowej rozprawie wydał wyrok, którym skazani zostali za paskarstwo mydłem, świecami i niemi: Izaak Vogelhut, kupiec z Brzeska na 3 miesiące ścisłego aresztu i 5.000 koron grzywny, Józef Fischelberg z Brzeska na 1 miesiąc ścisłego aresztu i 3.000 K grzywny, Pinkus Eisenberg z Krakowa na 6 miesięcy ścisłego aresztu i 10.000 K grzywny, Abraham Herstein, fabrykant mydła z Krakowa 1 miesiąc i 15.000 K grzywny, Markus Gold, kupiec w Wieliczce 2 tygodnie ścisłego aresztu z twardym łóżem i 6.000 K grzywny. Majer Seinwell, kupiec z Niepołomic 14 dni aresztu i 1.000 K grzywny, Ozyasz Nussbaum, kupiec z Bochni 6 tygodni ścisłego aresztu i 4.000 K grzywny, Helena Schanzer z Bochni 14 dni ścisłego aresztu i 1.000 K grzywny, Dawid Aussenberg z Bochni 3 miesiące ścisłego aresztu i 5.930 K grzywny.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia skazani zostali przez ten sam sąd Jonas Reich, kupiec z Bochni na 1 miesiąc aresztu i 2.000 K grzywny, Kolman Scheeweis w Rzeszowie na 2 miesiące aresztu oraz utratę wszystkich zapasów mydła znacznej wartości, Saul Herstein, kupiec Abraham Schanzer, kup. z Bochni po 2 tygodnie ścisłego aresztu i po 1.000 K grzywny.

Wybory w okręgu krakowskim.

Główna komisja wyborcza w Krakowie ogłasza:

Wybory do Sejmu w Warszawie odbędą się w niedzielę 26 stycznia 1919 r.

LIChWA OBSZARNICZA I CEChOWA.

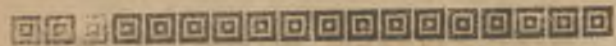
Z komitetu dla zwalczania lichwy donoszą, że w drodze dochodzenia karne przeciw różnym skromnikom, dzierżawcom i handlarzom za przetwarzanie produktów rolnych wyżej cen małych malnych i wywóz za granicę — z pow.: jarosławskiego, mieleckiego, krakowskiego, sądeckiego i jasielskiego.

Komitet odniósł się do wszystkich cechów i stowarzyszeń zawodowych z żądaniem wydatnej niżki cen, co już po części nastąpiło.

W czynili zadość wezwaniu piekarze, a stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie (radca Miedol) zamiast niżki cen wystąpiło z memoriałem i wykrętnymi argumentami.

Włótkowie tych stowarzyszeń będą mieli swobodę przełożeni do zawdzięczenia, że w tych dniach odbędą się przeciwko właścicielom restauracji i kawiarni rozprawy karne o lichwę.

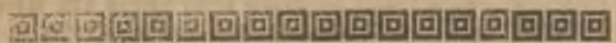
Z powodu wywozu towarów za granicę, obecnie wólcnie nikt nie przestrzega wdrożone zostały ośszerno dochodzenia i aresztowania.



Już wyszedł! **Kalendarzyk kieszonkowy** **na rok 1919**

Zamówienia wraz z pieniędzmi w listach pieniężnych (z powodu niemożności przesyłania czekami ani przekazami, ani za zaliczką) przyjmuje Administracja „Naprzodu”.

— CENA KOR. 3-20. —
Odsprzedawcom 20 % rabatu.



Z różnych stron.

ZEBRANIE DELEGATÓW NAUCZYCIELSKICH Komitetów Wyborczych odbędzie się w sobotę 21 grudnia b. r. o godzinie 9 rano w lokalu Związku polskiego nauczycielstwa ludowego w Krakowie, Rynek 29, II. p. W zebraniu winni wziąć udział nie tylko delegaci okręgo-

wych Komitetów, ale również zastępcy powiatowych komitetów wyborczych.

MINISTERSTWO WOJSKOWE W WARSZAWIE (Oddział Polskiej Loterii Klasowej na Inwalidów Wojennych) zamianowało Leopolda Brandstaettera właściciela domów bankowych w Krakowie, generalnym reprezentatem tejże loterii na terenie byłej Galicji.

ZAJĘCIE OPAWY PRZECZ CZECHÓW. Wczoraj została Opawa obsadzona przez wojsko czechosłowackie.

ROZRUCHY ANTYŻYDOWSKIE W CZECHACH. „Pravo Lidu” donosi, że w niedzielę doszło w Protiwinie do plądrowań. Kilku kupców podejrzewano o ukrywanie zapasów towarów. Wskutek tego przeprowadzono u jednego kupca rewizję, na podstawie której zobowiązał się wysprzedać swoje towary. Tymczasem przed domem zebrał się wielki tłum ludzi, z pośród którego padł nagle okrzyk: „Precz z Żydami!” Młode, nieodpowiedzialne żywioły pobiegły do kupca Richtera i włamały się do jego sklepu. W mgnieniu oka cały sklep był wyrabowany. Dzień przedtem doszło, jak donosi „Czech” do plądrowań żydowskich sklepów w Podjebradzie, a w sobotę w Nimburgu.

ZABURZENIA W BULGARYI. Jak donoszą z Budapesztu, nadeszły w ostatnich dniach z Bulgarii bardzo niepokojące wiadomości. W całym kraju panuje okropny głód. Rozruchy głodowe są na porządku dziennym. Ludność wiejska ciągnie ku miastom. W Zofii przyszło do krwawych starć.

SERBSCY SOCYALIŚCI ZA ZJEDNOCZENIEM SŁOWIAN POŁUDNIOWEJ EUROPY. Serbska partya socjalistyczna ogłosiła swój program, w którym między innymi domaga się konfiskaty wszystkich dóbr kościelnych, rozdzielenia kościoła od państwa, powszechnego prawa wyborczego dla obu płci, utworzenia parlamentu centralnego i wcielenia Bulgarii do państwa południowo-słowiańskiego.

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek, A—B, L. 39):

Piątek: Dr Henryk Raabe: Dzieje życia (z obrazami świetlnymi).

KURSA LITERACKIE (ul. św. Anny 2).
Piątek: Prof. dr Kopera: „Kościoły romańskie

w Polsce. (w sali Muzeum narodowego z ilustracją świetlną).

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.
Czwartek: „Adwent”, sztuka w 5 aktach Augusta Strindberga.

Piątek: „Adwent” A. Strindberga.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.

Czwartek: „Wujaszek Alfonsa”, „Chłopi arystokraci”, „Wesele w Ojcowie”.

Piątek: „Lalka”.

STARE WINA TOKAJSKIE **ORYGINALNY FRANCUSKI KONIAK** **KURACYJNE WINO CZERWONE**

poleca Skład win

PERLBERGER i SCHENKER

w Krakowie, ul. Grodzka 48.

Telefon 308.

KAWIARNIA „WARSZAWA”

Codziennie od 7½ wieczorem

KONCERT

znakomitej orkiestry cygańskiej.

ZAWIADOMIENIE.

BAR „WARSZAWA”

Kraków, Sławkowska 30

ofwarty został 7 grudnia pod kierownictwem fachowej sily. Zimne i ciepłe przekąski, piwo, wódki, wina i t. p. w doborowym gatunku i po przystępnych cenach.

Adwokat Dr. Stanisław Jakobsohn

prowadzi kancelaryę w Bochni.

FABRYKA MARGARYNY

poszukuje fachowego kierownika.

Zgłoszenia ul. Smoleńsk L. 26, pt. na prawo od 3—4 pop.

NAJNIŻSZE CENY

LABORATORYUM CHEMICZNO-KOSMETYCZNE

DERMA W KRAKOWIE **— PODZAMCZE 22 —**

poleca najtańsze i najlepsze polskie wyroby toaletowe

„DERMA”

krem do odświeżania i wygładzania skóry K 250 i 6.—.

„DERMA”

Shampon usuwa łupież, nadaje włosom jedwabisty połysk paczka K 150.

„DERMA”

puder do twarzy z najdelikatniejszych składników pudełko K 4.—.

„DERMA”

puder dla dzieci, idealne antisepticum, goi drobne ranki, zaczerwienienia osusza — pudełko K 2.—.

Do nabycia w aptekach, drogueryach i perfumeryach.

ZADAĆ WSZĘDZIE

„NAUKA”

KURSA MATURYCZNE I UZUPEŁNIAJĄCE

zbiorowe i indywidualne

Kraków, ulica Bonerowska 10

pod fachowem kierownictwem profesorów szkół średnich przygotowują do 1) matury, 2) do egzaminów z poszczególnych klas, 3) uzupełniają braki z pojedynczych przedmiotów.

Kurs korespondencyjny umożliwia przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych bez zmiany miejsca pobytu lub zaniedbywania godzin urzędowych, dostarcza 1) planu nauk, 2) odpowiednio zakreślonych podręczników, 3) wskazówek i 4) skrótów.

Prospekty na żądanie.

Informacje i zgłoszenia od godz. 11—12 przed i od 4-tej po popołudniu.

OSTRZENIE BRZYTEW,

nożyczek, narzędzi kuchennych, fryzjerskich i chirurgicznych uskuteczniamy starannie i w najkrótszym czasie w pracowni pod firmą

Z. Szczesnowicz, A. Zubikowska
plac Maryacki 1, 9.

Na składzie posiadamy doborowy towar nożowniczy.

„LUX”

KRAKOW

plac Dominikański 2
(róg Stolarskiej) Tel. 3335.

Skład przyborów do światła elektr. i dzwonek elektrycznych.

Przy zakupach proszę się powołać na nasze pismo.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Marwan Pwzowski.

KAPUSTĘ KISZONĄ

w naczyniach 60, 100 i 160 kilogramowych poleca

Fabryka kapusty

W. SERWACKI
obok dworca towarowego.

Zamówienie świąteczne

przyjmuje

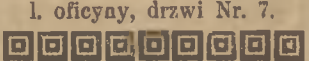
skład pierwszych krajowych wyrobów mięsnych, pasztetu i bulonu prawdziwego.

Chrabąszcz i Ska
Kraków, Szczepańska 7.



Służącej

do małej rodziny, umiejacej gotować i prać, poszukuje się za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Ul. Jasna 1. 7.



Pielęgniarkę

silną i obeznaną w pielęgniowni umysłowo chorych za dobrem wynagrodzeniem poszukuje się dla chorego geometrycy cywilnego p. Henryka Staro w Tarnobrzegu. Zgłoszenia pisemne lub osobiste kierować należy wprost do magistratu lub starostwa w Tarnobrzegu.

Uzdolnioną pannę

w ekspedycji masarskiej przyjmie zaraz firma

M. Kusienowicza, Kraków
plac Maryacki 2.

HALLO KUPCY!!!

Mydło wojenne bez kart poboru, pieniające się bez szkodliwych namiastek do prania, sprzedajemy półki zapas starczy niżej cen maksymalnych po K 340 za 1 kg. w wagonowej sprzedaży loco stacya odbiorcza. Na próbę wysyłamy tylko najmniej 50 kg. Netto, wraz ze skrzynką za K 200.—. Przy zamówieniu prosimy o nadesłanie połowy należności z góry.

Dom handlowo importowy, spółka „SEZAM”

Kraków, Grodzka 15. Telefony 220 i 1408.

Filie: Praga (czeska), Belskeho 22 i Ostrowiec (ziemie Radomska)

MASŁO, JAJA, MIÓD,

prawdziwy pszczelny, kiełbasa czysto wieprzowa wiejska, soki, grzyby, cebula, szczotki, mydło, farbka do bielizny itp. **sprzedaje najtaniej**

SKLEP PRZEMYSŁU WIEJSKIEGO

Spółka Inwalidów legionowych

Kraków, ul. św. Jana Nr. 16.

KURSA PRAWNICZE

„IUS” KRAKÓW Rynek główny L. 22. „IUS”

Szybkie przygotowanie przez fachowe sily a) do egzaminów i rygorów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego b) egzaminów adwokackich, sędziowskich i notaryalnych.

System dla wojskowych i urzędników zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

Lekcje zbiorowe i indywidualne. Wyuczanie skryptów, skautów i t. d. Informacje i prospekty na żądanie. Przygotowanie odpowiednio do zmian politycznych.

WOZY GOSPODARSKIE,

ule słowiańskie, brony drewniane, sieczkarnie, kieraty i t. d.

wyrabia

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Oświęcimiu.

Lekcyi gry fortepianowej

udziela po przystępnych cenach nauczycielka muzyki.

Zgłoszenia pisemne pod „Nauczycielka” przyjmuje Dział Inzeratowy „Naprzodu” ul. Grodzka 13.

Drukarnia Ludowa. Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).